

EMIL POPLAWSKI

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków

ORCID: 0000-0003-4355-4516

*Koło Trzech Króli każdy się w kozuch tuli.*

## Przysłowia związane ze świętem Objawienia Pańskiego w polszczyźnie

### 1. Uwagi wstępne

Przedmiotem opisu niniejszego artykułu są przysłowia notowane w polszczyźnie literackiej i jej dialektalnych odmianach, odnoszące się do święta Trzech Króli. Sytuują się one w licznej grupie przysłów kalendarzowych<sup>1</sup> związanych z dniami, w które wypadają poszczególne uroczystości religijne. Przysłowia tradycyjnie zalicza się do gatunków tekstów folkloru. Wyrażają one prawdy, twierdzenia czy sądy funkcjonujące w danej społeczności, tworzące jej tożsamość. W lapidarnej formie podtrzymują je i przekazują kolejnym pokoleniom, przyczyniając się do zachowania ciągłości kulturowej. Funkcjonują głównie w obiegu ustnym. W tym opracowaniu przysłowia zostaną przedstawione z perspektywy językoznawczej.

Celem podjętych analiz jest objaśnienie treści i formy oraz opis życia w języku zebranych paremii z wykorzystaniem danych lingwistycznych (w tym dialektologicznych), historycznych, kulturowych (przede wszystkim etnograficznych) czy religioznawczych. Za prymarne uznaję informacje zawarte w źródłach, poddając je krytycznemu oglądowi.

Przedstawiane i opisywane przysłowia traktuję jako powtarzalne połączenia wyrazowe, które razem z innego typu utrwalonymi w języku jednostkami<sup>2</sup> tworzą zasób

<sup>1</sup> Syntetycznie o przysłowiach kalendarzowych pisze we wstępie do „Nowej księgi przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich” Julian Krzyżanowski (NKPP I, s. VIII–IX).

<sup>2</sup> Oprócz przysłów odnoszących się do święta Objawienia Pańskiego mamy w polszczyźnie jeszcze cztery wyrażenia: *na cztery króle* ‘nigdy’ (język literacki) i *na żydowskie Trzy Króle* ‘nigdy’ (język literacki; dialekty – Kasz), a także *trzejkrólowa woda* ‘woda poświęcona w święto Trzech Króli, mająca według wierzeń właściwości lecznicze i nadająca się do różnych obrzędów’ (dialekty – Mp) i *woda trzechkrólowa*

frazemów<sup>3</sup> – w tym przypadku – języka polskiego. Zaznaczyć jednak należy, że przysłówia postrzegane są nierzadko jako mikroteksty i opisywane na gruncie tekstologii – obszaru badań na pograniczu językoznawstwa i literaturoznawstwa (Wasiuta, 2021).

## 2. Kontekst religijny i kulturowy – święto Objawienia Pańskiego

Święto Objawienia Pańskiego, zwane też Epifanią (grec. *epipháneia* ‘objawienie, ukazanie się’), w Polsce i innych krajach zwyczajowo nazywane świętem Trzech Króli, obchodzone jest 6 stycznia<sup>4</sup>. Należy do najstarszych świąt chrześcijańskich. Wzmianki o nim sięgają III wieku, a biblijną podstawą jego ustanowienia jest fragment z Ewangelii według świętego Mateusza (2, 1–12)<sup>5</sup>.

Święto Trzech Króli ustanowiono dla uczczenia objawienia się Boga w ludzkiej rzeczywistości. Postaci trzech królów, zwanych też mędrcami, monarchami czy magami ze Wschodu, według przekazów legendowych noszących imiona: Kacper, Melchior i Baltazar, symbolizują różne narody (też rasy ludzkie – w ikonografii przedstawiano ich jako reprezentantów rasy białej, czarnej i żółtej), które oddają pokłon i składają cenne dary dzieciątku Jezus.

W powojennej Polsce, do roku 1960, to święto było dniem wolnym od pracy. Stan ten przywrócono w 2011 roku. Również w innych państwach, nie tylko europejskich, 6 stycznia jest dniem wolnym.

Ze świętem Trzech Króli wiążą się różne, nieraz zachowywane przez wieki, zwyczaje i obrzędy. Najbardziej znanym jest – sięgający przełomu XV i XVI wieku – zwyczaj święcenia w kościołach kredy i kadzidła. Kredą piszemy na drzwiach domu czy mieszkania litery oddzielone krzyżykami: K+M+B oraz dodajemy aktualny rok. Mają one oznaczać imiona królów lub też być pierwszymi literami łacińskiej frazy: *Christus mansionem benedicat* (‘[Niech] Chrystus błogosławi temu domowi’)<sup>6</sup>. Wyrażamy w ten

‘woda poświęcona w święto Trzech Króli, wykorzystywana w domu podczas wizyty księdza po kolędzie’ (dialekty – Mp) oraz dwa zwroty: *chodzić po Trzech Królach* ‘obchodzić domy w święto Trzech Króli, w przebraniach za królów (robili to trzej chłopcy), ze śpiewem kolęd, życzeniami, zbierając datki; kolędować’ (dialekty – Śl) i *oddać komuś na cztery króle* ‘nigdy komuś nie oddać’ (język literacki; dialekty – Wp, bl.). Skróty podane w nawiasach odnoszą się do dialektów, patrz przyp. 14. Jednostki te znalazły się poza polem badawczym niniejszego opracowania.

<sup>3</sup> Termin *frazem* wprowadził do polskiego językoznawstwa Wojciech Chlebda. W kompendium „Współczesny język polski” syntetycznie wyłożył podstawy frazematyki (Chlebda, 2001, s. 335–342).

<sup>4</sup> Być może data tego święta stała się przed kilku laty przyczyną przekreślenia jego zwyczajowej nazwy na *sześciu króli* przez Ryszarda Petru. W Internecie z łatwością można znaleźć nagranie z wypowiedzią polityka oraz prześmiewcze reakcje różnych osób (również w formie memów), które ona wywołała. W kościele prawosławnym w tym dniu (według kalendarza juliańskiego jest to obecnie 19 stycznia) obchodzone jest święto Jordanu, na pamiątkę Chrztu Pańskiego.

<sup>5</sup> Złożony kontekst teologiczno-biblijny święta Epifanii został zwięźle przedstawiony w słowniku O’Collinsa SJ i Farrugii SJ (1993, s. 72–73).

<sup>6</sup> Święty Augustyn ten skrótowy zapis rozwijał też jako: *Christus Multorum Benefactor* (‘Chrystus dobroczyńcą wielu’). Istnieje również objaśnienie o charakterze teologicznym – to skrót od łacińskich nazw

sposób, że przyjęliśmy prawdę o tym, że Bóg objawił się w naszej, ludzkiej rzeczywistości. Z kolei kadzidłem okadzano domy i obejścia, co miało chronić przed chorobami i nieszczęściami. Dawniej święcono również złoto. W celu zabezpieczenia się od chorób dotykano nim szyi. W polskiej tradycji ludowej z omawianym świętem wiąże się kołędowanie, praktykowane czasem przez kilka dni w okolicach 6 stycznia. Pozostawiło ono ślady także w języku. W gwarach odnotowano kilka nazw na grupę kołędniczą chodzącą wówczas po domach, którą tworzyli chłopcy przebrani za królów: *trze*, *trzech*, *trzy królowie*; *trzej króle*, *królowie*; *trzy króle*; *trzech króli* czy po prostu – *króle* (Grabka, 2012, s. 93). Znalazł się też zwrot (przywoływany już w przyp. 2.) *chodzić po Trzech Królach* odnoszący się do tego kołędowania. W ramach tych praktyk adaptowano i rozwijano na gruncie kultury ludowej ewangeliczny opis, i w artystycznej formie wielokrotnie go odtwarzano<sup>7</sup>.

Fenomenem w ostatnich kilkunastu latach okazał się Orszak Trzech Króli, czyli uliczne jasełka, które po raz pierwszy zorganizowano w Warszawie w 2009 roku. Przypominają one parady świąteczne z dawnych wieków, odbywające się w różnych państwach, w okresie Bożego Narodzenia. Orszak Trzech Króli szybko rozpowszechnił się w innych polskich miastach i za granicą, m.in.: w Anglii, Austrii, na Łotwie, w Niemczech, Rumunii, Ukrainie, we Włoszech, a także w Stanach Zjednoczonych, Ekwadorze, Rwandzie czy Demokratycznej Republice Konga. Już w 2010 roku powołano w Warszawie fundację Orszak Trzech Króli (<https://orszak.org/>)<sup>8</sup>, która inicjuje i organizuje doroczne przedstawienia<sup>9</sup>. Fundacja informuje na swojej stronie, że w 2023 roku w 753 orszakach w Polsce (ta liczba była większa, gdyż części orszaków nie zdołano zarejestrować) wzięło udział 1,5 miliona uczestników. Ideą jasełek jest to, że bierze w nich udział każdy, dlatego rozdawane są śpiewniki i papierowe korony.

Do tych kilku informacji należałoby dodać, że święto Objawienia Pańskiego przez wieki stanowiło popularny temat w ikonografii. Od początków średniowiecza malarze i rzeźbiarze tworzyli wizerunki trzech króli. Ich postacie stały się bohaterami licznych obrazów noszących tytuł Pokłon Trzech Króli, m.in.: Giotto di Bondone (1304–1306), Stefano da Verony (1435), Hansa Memlinga (ok. 1479), Domenica Ghirlandaio (1488), Albrechta Dürera (1504), Gerarda Davida (1515), Bartolomégo Murilla (XVII w.). Na początku XX wieku polski artysta, Józef Mehoffer wygrał konkurs na projekt witraży w katedrze św. Mikołaja we Fryburgu. Jeden z nich przedstawia pokłon trzech króli.

trzech zbawczych wydarzeń świętowanych w Epifanii: *Cogitum – Matrimonium – Baptisma* (Poznanie – Wesele [nawiązanie do wesela w Kanie Galilejskiej] – Chrzt [Jezusa w Jordanie]). Por. O'Collins SJ, Farrugia SJ (1993, s. 72–73); Przybylska, Przyczyna (2018, s. 88), tam też o rozbieżnościach w zapisie: C+M+B / K+M+B.

<sup>7</sup> Istnieje relacja, że te zwyczaje utrzymały się w Sopotni Małej koło Żywca, por. <https://www.youtube.com/watch?v=XyRYE-qwBDo> (dostęp: 10.08.2023).

<sup>8</sup> Można tam przeczytać o historii przedsięwzięcia oraz znaleźć bieżące informacje.

<sup>9</sup> W Polsce i niektórych innych krajach ich organizacji sprzyja fakt, że 6 stycznia jest dniem wolnym od pracy.

### 3. Prezentacja przysłów

W polszczyźnie odnotowano 24 przysłowia z nazwą Trzech Króli. Inne nazwy tego święta (Objawienie Pańskie, Epifania), poza zwyczajową, nie funkcjonują w zebranych paremiach.

Przedstawione przysłowia pochodzą z dwóch głównych źródeł: największego w polszczyźnie zbioru paremiologicznego – „Nowej księgi przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich” (NKPP)<sup>10</sup> oraz tworzono i wydawanego w Instytucie Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie „Słownika gwar polskich” (SGP)<sup>11</sup> i jego kartoteki (kartoteka SGP), które stanowią z kolei największy zasób polskiej leksyki i frazematyki w dialektach. Ta kartoteka zawiera ekscerpty ze źródeł drukowanych i zapisy rękopiśmienne. Gromadząc materiał językowy, starałem się docierać do pierwotnych zapisów źródłowych (oba wskazane źródła często podają materiał z innych opracowań)<sup>12</sup>.

Oto ich zestawienie w układzie tematycznym<sup>13</sup> oraz z wyszczególnieniem odmiany języka, z której pochodzą (jako pierwsze zaświadczenia z polszczyzny ogólnej, następnie – wydzielone podpunktem – z dialektalnej<sup>14</sup>); zaświadczenia jednostek podawane są chronologicznie (też w ramach wskazywanych stuleci i dialektów)<sup>15</sup>:

<sup>10</sup> Wśród połączeń wyrazowych z *trzema królami* znajdujemy w NKPP taki krótki dowcip, kilkakrotnie poświadczony, w języku literackim i gwarach, w źródłach z końca XIX i początku XX wieku: Przyjechali trzej królowie we czterech (trzej królowie – kolędnicy oraz woźnica) (NKPP III 540). Nie mieści się on jednak w polu niniejszego opisu.

<sup>11</sup> Dotąd ukazał się do hasła *jedyk* (t. X, z. 4 (35), Kraków 2023).

<sup>12</sup> Nie udało się dotrzeć do dwóch rękopisów i dwóch źródeł drukowanych, na które powołano się w NKPP. W tych przypadkach jako źródło wskazałem NKPP.

<sup>13</sup> Wykorzystuję klasyfikację (w zakresie odpowiednim do zebranego materiału i z nieznacznymi modyfikacjami), która wynika z analizy przeprowadzonej w mojej pracy, poświęconej frazomom z biblijnymi nazwami osobowymi w gwarach polskich (Popławski, 2014). Opisałem w niej, obok połączeń wyrazowych innego typu, 271 przysłów (ta liczba odnosi się do uogólnionych postaci, uwzględniających komponenty wariantywne i fakultatywne) – w większości kalendarzowych (stanowiły one ponad połowę zgromadzonego materiału badawczego). W przywołanej klasyfikacji wyodrębniłem 22 grupy paremii (Popławski, 2014, s. 209–217). Ten podział okazał się również przydatny przy opisie przysłów odnoszących się do: św. Mikołaja i dnia jego wspomnienia (Popławski, 2016), podobnie do św. Jerzego (Popławski, 2019), jak też do święta Zesłania Ducha Świętego (Popławski, 2020) czy do dnia Nowego Roku (1 stycznia) oraz do nowego roku (kolejnego roku) (Popławski, 2022).

<sup>14</sup> Wykorzystuję podstawowy w dialektologii polskiej podział na pięć dialektów: śląski (Śl), małopolski (Mp), mazowiecki (Maz), wielkopolski (Wp) oraz kaszubski (Kasz). Dodatkowo wprowadziłem skrót bl. (brak lokalizacji) dla notacji, dla których nie udało się ustalić lokalizacji geograficznych. W takiej kolejności prezentowane są relacje gwarowe. Wyjaśnienia wymaga dialekt kaszubski. Mocą ustawy sejmowej (DzU, 2005, nr 17, poz. 141) zyskał on w 2005 r. status języka regionalnego. Tradycyjnie jednak był traktowany w językoznawstwie jako jeden z pięciu głównych dialektów polskich. W prowadzonym tu opisie podtrzymuję ten punkt widzenia.

<sup>15</sup> Zaświadczenia jednostek datuję na podstawie informacji zawartych w źródłach, a przy ich braku uwzględniam rok wydania publikacji lub zapisania w przypadku rękopisu.

1) dotyczące pogody:<sup>16</sup>

**Gdy Królowie w szopie, a dzień się zachmurzy, siedź w chalupie, chłopie, do Gromnicy<sup>17</sup> wzburzy**

XIX wiek: *Gdy Królowie w szopie, a dzień się zachmurzy, siedź w chalupie, chłopie, do Gromnicy wzburzy*<sup>18</sup> [Adalb 620]<sup>19</sup>

**Gdy Trzej Królowie ciepłem / pogodą obdarzą, to (sobie) gospodarze o wiosence / wiosnie gwarzą**

XX wiek: *Gdy Trzej Królowie ciepłem obdarzą, to sobie gospodarze o wiosence gwarzą* [NKPP III 539–540]

➤ dialekty:

XX wiek: Śl – *Gdy Trzej Królowie ciepłem obdarzą, to gospodarze o wiosnie gwarzą* Ciesz<sup>20</sup> [NKPP III 539]; *Gdy Trzej Królowie pogodą obdarzą, to gospodarze o wiosence gwarzą* Ciesz [NKPP III 539]

**Gdy Trzej Królowie szarugą częstują, w Zielone Świątki<sup>21</sup> słotę przewidują**

XX wiek: *Gdy Trzej Królowie szarugą częstują, w Zielone Świątki słotę przewidują* [KallKC 22]<sup>22</sup>

<sup>16</sup> Przysłowia w ramach wydzielonych grup tematycznych ułożone są alfabetycznie. Pogrubienie wskazuje na uogólnioną postać prezentowanych paremii, wyabstrahowanych ze źródłowych zaświadczeń i pozbawionych cech gwarowych. Ukośnikami / oddzielone są komponenty wariantywne (ułożone w porządku alfabetycznym), a w nawiasach okrągłych ujęte komponenty fakultatywne. W zapisie bardziej zróżnicowanych wariantów danego przysłowia stosuję podwójny ukośnik: // lub nawias kwadratowy: [] (jako nawias w nawiasie). By nadmiernie nie komplikować uogólnionej postaci przysłowia, raz jedną jego realizację przedstawiłem osobno jako: inna wersja tego przysłowia.

<sup>17</sup> Czyli do święta Ofiarowania Pańskiego, zwyczajowo nazywanego świętem Matki Boskiej Gromnicznej, które wypada 2 lutego.

<sup>18</sup> Cytaty zapisane fonetycznie w źródłach podaję w pisowni literackiej (ogólnopolskiej). Nie uwspółcześniał pisowni historycznej. Pojawiające się błędy w zapisie poprawiam według aktualnie obowiązującej normy.

<sup>19</sup> Wykaz wszystkich źródeł materiału językowego wraz z przypisanymi do nich skrótami znajduje się na końcu artykułu. To przysłowie w Adalb jest przywołane z KalWildta. W żadnym miejscu tego kalendarza nie zdołałem jednak go znaleźć, dlatego podaję je za Adalb. Oba te źródła (KalWildta i Adalb) – jako jedyne zaświadczenia tej paremii – wymienia NKPP (III 539).

<sup>20</sup> Lokalizacje geograficzne, które towarzyszą cytatom gwarowym, podaję w miarę możliwości precyzyjnie: nazwa wsi i skrót powiatu (według aktualnego podziału administracyjnego). Nierzadko jednak trzeba poprzestać na mniej precyzyjnym określeniu. Rozwiązanie wszystkich skrótów geograficznych znajduje się na końcu artykułu.

<sup>21</sup> Zielone Świątki (zwyczajowa nazwa święta Zestania Ducha Świętego) są świętem ruchomym (uzależnionym od daty Wielkanocy) i wypadają mniej więcej między połową maja a połową czerwca (w Kościele katolickim).

<sup>22</sup> To przysłowie w NKPP błędnie podano z KallKC z 1938 roku, zamiast z 1939 roku.

**Gdy Trzej Królowie / Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu (przyjdzie wiosna wnetki<sup>23</sup>, pamiętaj na hetki<sup>24</sup>)**

XX wiek: *Gdy Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu, przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki* [SW II 36]<sup>25</sup>

➤ dialekty:

XIX wiek: Śl – *Gdy Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu, przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki* Ciesz [KalCiesz]<sup>26</sup>; bl. – *Gdy Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu, przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki* (koniki) [StarPrzysł 34]

XX wiek: Śl – *Gdy Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu, przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki* Śl [KalPol]; *Gdy Trzej Królowie pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu* Ciesz [NKPP III 539]

**Gdy w Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długo zima**

XX wiek: *Gdy w Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długo zima* [NKPP III 540]

➤ dialekty:

XX wiek: Śl – *Gdy w Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długo zima* Ciesz [NKPP III 540]

**Na (świętego) Marcina<sup>27</sup> lód, na Trzy Króle wody (w) bród**

XIX wiek: *Na św. Marcina lód, na Trzy Króle wody bród* [Adalb 689]<sup>28</sup>

XX wiek: *Na Marcina lód, na Trzy Króle wody w bród* [NKPP II 388]

**Na Trzech Króli słońce świeci, wiosna do nas pędem leci**

XX wiek: *Na Trzech Króli słońce świeci, wiosna do nas pędem leci* [NKPP III 540]

**Od stycznia do Trzech Królów dni patrzą: jak te dni, takie miesiące bywają**

XVII wiek: *Od stycznia do Trzech Królów dni patrzą: jak te dni, takie miesiące bywają* [NKPP III 344]

<sup>23</sup> *Wnetki* to gwarowe *wnet* (SDor IX 1185; późniejsze słowniki języka polskiego nie notują już tego wyrazu). W MSGP (321) jako ogólnogwarowe ‘wnet, niedługo’.

<sup>24</sup> *Hetka* przestarz. ‘liczy, zabiedzony koń’ (też: ‘człowiek mało znaczący, ubogi; byle kto’); SDor III 65. Późniejsze słowniki języka polskiego nie notują już tego wyrazu (podają natomiast zestawienie *hetka-pętka* w przywołanym znaczeniu odnoszącym się do człowieka).

<sup>25</sup> To przysłowie ilustruje w tym słowniku znaczenie wyrazu *hetka* (*chetka*): ‘koń ladajaki, szkapisko’. W Adalb 565 mamy lakoniczne jego objaśnienie: ‘koń’ (Por. też cytat ze StarPrzysł).

<sup>26</sup> W niektórych kalendarzach strony są nienumerowane. Na ogół w tego typu źródłach przysłowia pojawiają się na kartach z wykazem dni poszczególnych miesięcy. Tak też jest w tym przypadku.

<sup>27</sup> Wspomnienie świętego Marcina z Tours, biskupa, obchodzone jest w Kościele katolickim 11 listopada.

<sup>28</sup> To przysłowie jest podane jako wariant paremii: *Kiedy na Marcina lód, bywa błotno koło Gód*, które Adalb (286) przywołuje ze Zb VI (180). Brak przyimka w wyrażeniu *w bród* miał być może zapewnić większą zgodność rymu *lód – bród*. Trudno też wykluczyć błąd w zapisie. Słowniki języka polskiego (historyczne i współczesne) oraz gwar polskich nie odnotowują wyrazu *bród* samodzielnie w znaczeniu ‘bardzo dużo’, ale zawsze (od XVI w.) w postaci wyrażenia przyimkowego *w bród*.

<sup>29</sup> Zapewne jest to forma 3. os. lm. czasownika *patrzeć*: [ludzie] *patrzą*. W SW (IV 90) ten czasownik opatrzono kwalifikatorem *malo używany*. Późniejsze słowniki języka polskiego już go nie notują.

**Od Trzech Króli będą mrozy do Getruli / Giertruli<sup>30</sup>**

➤ dialekty:

XIX wiek: Wp – *Od Trzech Króli będą mrozy do Getruli* Wp [BibWarsz 1861 III 621]; bl. – *Od Trzech Króli będą mrozy do Giertruli* [StarPrzysł 34]

2) dotyczące pogody i zwyczajów:

**Trzej Królowie wichry ciszą i krzyżyki na drzwiach piszą**

➤ dialekty:

XIX wiek: bl. – *Trzej Królowie wichry ciszą i krzyżyki na drzwiach piszą* [NKPP III 540]

3) dotyczące przyrody:

**Do Trzech Króli od Nowego Roku przybyło dnia o baranim skoku**XIX wiek: *Do Trzech Króli od Nowego Roku przybyło dnia o baranim skoku* [KalJaw 175]XX wiek: *Do Trzech Króli od Nowego Roku przybyło dnia o baranim skoku* [NKPP III 540]**Na Nowy Rok o kurzy krok, na Trzy Króle drugie tyle**

➤ dialekty:

XX wiek: Wp – *Na Nowy Rok o kurzy krok, na Trzy Króle drugie tyle* Czarże byd [MPTL XVII 296]**Na Nowy Rok przybywa dnia na kurzy krok, a na Trzy Króle na owczy skok**

➤ dialekty:

XX wiek: Kasz – *Na Nowi Rok przybiwa dnia na kurzi krok, a na Trzy Króle na owczy skok* Kar [S III 221]**Na Trzech Króli noc się kuli / tuli**XX wiek: *Na Trzech Króli noc się tuli* [SW III 399]

➤ dialekty:

XIX wiek: Mp – *Od Bożego Narodzenia dzień rosnać zaczyna tak, że na Trzech Króli przybywa nam do 15 minut prawie. Zkąd też na Podgórzu naszym i przysłowie ono: Na Trzech Króli noc się tuli* Jas [KalLiw 13]; *Na Trzech Króli, gdy znaczą drzwi kredą święconą, mawiać zwykli: Oho! Na Trzech Króli noc się tuli. Bo dzień już rosnać zaczyna* Jas [KalLiw 17]XX wiek: Mp – *Na Trzech Króli noc się kuli* Bił [MPTL XVIII 1 s. 278]**Na Trzech Króli / Trzy Króle dnia przybywa / przybywa dnia na / o godzinę / kurzą stopę**

➤ dialekty:

XIX wiek: Śl – *Na Trzech Króli przybywa dnia na kurzą stopę* Ciesz [Cinc 24]

<sup>30</sup> Według NKPP (III 540) chodzi tu o wspomnienie św. Gertrudy z Nijvel (Nivelles) obchodzone w Kościele katolickim 17 marca.

XX wiek: Śl – *Na Trzech Króli dnia przybywa o godzinę Piekary Śląskie-Kamień*<sup>31</sup> [MPTL XV 1 s. 82]; Mp – *Na Trzek Króli przybywa dnia na guodzinę Brzozowa tarn i ok. Zakliczyna tarn* [ŚwiętBrzoz 59]; Wp – *Na Trzy Króle dnia przybywa na kurzom stopę Iwno poz* [kartoteka SGP]; *Na Trzech Króli / Trzy Króle*<sup>32</sup> *przybywa dnia na kurzą stopę Gronowo tor* [MPTL XVII 296]

Inna wersja tego przysłowia:

***Na Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybywa***

XIX wiek: Śl – *Na Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybywa* Śl [Lom 24]

**Na Trzech Króli / Trzy Króle (panowanie) przybywa dnia na kura pianie / zapianie**

XX wiek: *Na Trzech Króli panowanie przybywa dnia na kura pianie* [Bystr 154]

➤ dialekty:

XIX wiek: Wp – *Na Trzy Króle przybywa dnia na kura zapianie* Wp [BibWarsz 1861 III 621]; bl. – *Na Trzy Króle przybywa dnia na kura zapianie* [StarPrzysł 34]

**Na Trzy Króle dzień na kurzej stopce dłuższy**

➤ dialekty:

XX wiek: Maz – *Na Trzy Króle dzień na kurzej stopce dłuższy* Wr [Barcz 137]  
Por. *W Trzech Króli dzień je dłuższy o kurzą stopką*

**Od świętej Łucji<sup>33</sup> aż do Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybędzie**

➤ dialekty:

XIX wiek: Śl – *Od świętej Łucji aż do Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybędzie* Śl [NKPP II 352]

**(Trzej) Królowie pod szopę, dnia (przybywa) na kurzą stopę**

➤ dialekty:

XIX wiek: Mp – *Królowie pod szopę, dnia na kurzą stopę* Krak [KalLiw 13, 17]; *Królowie pod szopę, dnia przybywa na kurzą stopę* Kraków [Zb VI 162]; *Królowie pod soper, dnia na kurzą stopę* ok. Bochni i Gdowa wielic [Święt 570]; Maz – *Królowie pod szopę, dnia na kurzą stopę* Mr [Maz I 110]; bl. – *Królowie pod szopę, dnia na kurzą stopę* [NKPP III 540]

XX wiek: Śl – *Trzej Królowie pod szopę, dnia przybywa na kurzą stopę* Ciesz [NKPP III 540]

<sup>31</sup> Kamień to od 1975 roku dzielnica Piekar Śląskich.

<sup>32</sup> Brak jednoznacznej informacji w źródle: *Na Trzech Króli* czy *Na Trzy Króle*.

<sup>33</sup> Wspomnienie świętej Łucji obchodzone jest w Kościele katolickim 13 grudnia. Jednakże w tym przysłowiu, jak w wielu związanych z tym świętem (np. *Święta Łuca dnia przyrzuca* czy *Na świętą Łucę noc się z dniem tuce* [NKPP II 352]), chodzi o późniejszą datę, 23 grudnia, na którą wskazywał pierwotnie kalendarz juliański (przed wprowadzeniem kalendarza gregoriańskiego) i kiedy było dzień lub dwa dni po przesileniu zimowym (por. Ogródowska, 2001, s. 106; 2012, s. 265–267; też NKPP II 352).



**W Trzech Króli dzień je dłuższy o kurzą stopką**

➤ dialekty:

XX wiek: Śl – *W Trzech Króli dzień je dłuższy o kurzą stopką* Gierałtówice  
koziel [SGŚ XVI 49]Por. *Na Trzy Króle dzień na kurzej stopce dłuższy***W Trzech Króli niedźwiedź obraca się na drugi bok**

➤ dialekty:

XX wiek: Mp – *W Trzech Króli niedźwiedź obraca się na drugi bok* N-tar [NKPP  
III 540]

4) dotyczące pogody i życia ludzi zgodnego z cyklem przyrody:

**Kolo / na (widok) / około / w (dzień [św.<sup>34</sup>] / święto) Trzech Króli człek / każdy (głowę) się do pieca // pod / w chacie / kożuch / w kożuch się tuli**XIX wiek: *W dzień Trzech Króli każdy się do pieca tuli*. Zwykle wtedy bywają mrozy [KalJaw 175]; *W święto Trzech Króli każdy się pod kożuch tuli* [Krak IV 284]<sup>35</sup>XX wiek: *Na Trzech Króli każdy się do pieca tuli* [NKPP III 540]

➤ dialekty:

XIX wiek: Mp – *W święto Trzech Króli człek się w kożuch tuli* Mp pd [Zb VI 162];Wp – *Okolo Trzech Króli każdy się w kożuch tuli* albo: *każdy się w chacie tuli*, ponieważ na Trzy Króle zwykle wielkie mrozy panują Wp [BibWarsz 1861 III 621]; bl. – *Okolo Trzech Króli każdy się w kożuch tuli* albo: *każdy się w chacie tuli* [StarPrzysł 34]XX wiek: Śl – *Kolo Trzech Króli każdy się w kożuch tuli* Ciesz [NKPP III 540];*Na widok Trzech Króli każdy w kożuch się tuli* Ciesz [NKPP III 540]; *Okolo**Trzech Króli każdy się w kożuch tuli* Zabrze [MPTL XV 1 s. 94]; Maz – *W dzień**św. Trzech Króli człek w kożuch się tuli* Wr [Barcz 137]; Wp – *Na Trzech Króli**kożdy głowę w kożuch tuli* Łopienno gnieź [PKJ XVI 141]

5) dotyczące przedzenia:

**Od Godów do Nowego Roku siedź, prządko, jeno do zmroku, a od Nowego Roku do Trzech Króli, do samej wieczery**

➤ dialekty:

XIX wiek: Mp – *Od Godów do Nowego Roku siedź, prządko, jeno do zmroku, a od Nowego Roku do Trzech Króli, do samej wieczery* Zaw [Fed 362]<sup>36</sup><sup>34</sup> Zapewne: w dzień św[ięta].<sup>35</sup> W tym źródle spodziewalibyśmy się przysłów z Krakowskiego. Tymczasem grupę jednostek, w której znalazła się przywołana paremia, Kolberg opatrzył następującą uwagą: „Przysłowia te, obok wielu innych, w krakowskich znajdują się kalendarzach, gdzie podawał je dr J. Radwański. Jest to tylko cząstka powszechnie w Polsce znanych, a których większą liczbę tak z ust ludu, jak i z warszawskich (głównie) czerpaną kalendarzy, podamy później” (Krak IV 284).<sup>36</sup> Odnotowano również krótszą wersję tego przysłowia: *Od Godów do Nowego Roku siedzą prządki do zmroku* [NKPP I 140].

6) dotyczące myślistwa:

**Sieć ostatnią Trzej Królowie rozpinają po dąbrowie**<sup>37</sup>

XIX wiek: Czas królewskich łowów poczyną się w wigilią św. Michała<sup>38</sup>, a kończy się w wigilią do Trzech Króli. Ztąd jest także przysłowie: *Sieć ostatnią Trzej Królowie rozpinają po dąbrowie* [PolRM 6]; *Sieć ostatnią Trzej Królowie rozpinają po dąbrowie* [Adalb 566]

#### 4. Analiza treści przysłów

Przysłowia odnoszące się do święta Trzech Króli są notowane w języku literackim oraz w każdym z pięciu głównych, tradycyjnie wyodrębnianych dialektów polskich. Jednostki notowane wyłącznie w języku literackim, wyłącznie w gwarach oraz współnoodmianowe tworzą zróżnicowane liczebnie grupy: literackie – 7, gwarowe – 11, współnoodmianowe – 6. Największy zasięg ma przysłowie o dość złożonej uogólnionej postaci: *Koło / na (widok) / około / w (dzień [św.] / święto) Trzech Króli człek / każdy (głowę) się do pieca // pod / w chacie / kozuch / w kozuch się tuli*. Poza językiem literackim notowano je w dialektach: Śl, Mp, Maz, Wp oraz bl. Najwcześniejsze zaświadczenia prezentowanych paremii sięgają, z jednym wyjątkiem, I połowy XIX wieku (w jednym wypadku II połowy XVII wieku).

Zbrane jednostki dotyczą sześciu osobnych tematów, w które wpisują się przysłowia kalendarzowe<sup>39</sup>: pogody (9), pogody i zwyczajów (1), przyrody (11), pogody i życia ludzi zgodnego z cyklem przyrody (1), przedzenia (1) oraz myślistwa (1). Sumaryczne zestawienie pokazuje, że tylko dwa wyodrębniające się tematy są liczniej reprezentowane. Nie dziwi to jednak, kiedy nieco szerzej spojrzymy na przysłowia kalendarzowe (Popławski, 2014, s. 209–217). Te, które dotyczą pogody (wyłącznie lub w powiązaniu z innymi tematami) oraz bieżącej sytuacji w przyrodzie, tworzą najliczniejsze grupy.

Każde z przysłów z grupy pogodowych ma charakter prognostyku. Można zaobserwować wśród nich prostą zależność. Otóż sprzyjająca aura w dzień Trzech Króli ma zwiastować dobre warunki atmosferyczne i szybkie nastanie wiosny: *Gdy Trzej Królowie ciepłem / pogodą obdarzą, to (sobie) gospodarze o wiosence / wiosnie gwarzą; Gdy Trzej Królowie / Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu (przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki); Na Trzech Króli słońce świeci, wiosna do nas pędem leci*. Drugie z przywołanych przysłów stanowi nawet wezwanie do gospodarzy, by rychła wiosna ich nie zaskoczyła. Skłania do podjęcia zawczasu przygotowań do kolejnego sezonu prac rolniczo-gospodarskich, w tym zadbania o konie, które w okresie jesienno-zimowym mogą tracić kondycję. Z kolei niepogoda wróży niekorzystną sytuację za oknem i długo utrzymującą się zimą: *Gdy Królowie w szopie, a dzień się*

<sup>37</sup> *Dąbrowa* 'las dębowy'. We współczesnych słownikach języka polskiego ten wyraz jest opatrzony kwalifikatorem *książkowy*.

<sup>38</sup> Święto liturgiczne św. Michała wypada 29 września.

<sup>39</sup> Por. przyp. 13.

*zachmurzy, siedź w chałupie, chłopie, do Gromnicy (2 lutego) wzburzy; Gdy w Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długo zima; Od Trzech Króli będą mrozy do Getruli / Giertruli (17 marca); a nawet może zapowiadać brzydką aurę w bardziej odległej przyszłości: Gdy Trzej Królowie szarugą częstują, w Zielone Świątki słotę przewidują (między połową maja a połową czerwca).*

Paremie dotyczące pogody dopełniają dwa inne prognozyki. Jeden zapowiada aurę właśnie na 6 stycznia: *Na (świętego) Marcina lód, na Trzy Króle wody (w) bród*. Ta prognoza wiąże się z warunkami panującymi w dniu wspomnienia św. Marcina z Tours, które wypada aż prawie dwa miesiące wcześniej, 11 listopada. W drugim prognozyku z kolei ujawnia się przekonanie o tym, że pogoda panująca w dni od Bożego Narodzenia (25 grudnia) do Trzech Króli wskazuje na aurę, która będzie dominowała w kolejnych miesiącach nowego roku: *Od stycznia do Trzech Królów dni patrzają: jak te dni, takie miesiące bywają*<sup>40</sup>.

Osobną sprawą jest wiarygodność tych prognoz. Wiele względów przemawia za tym, by podchodzić do nich z dużą rezerwą, a nawet traktować je jako rodzaj językowych żartów, zręcznych fraz o ludycznym charakterze. Stanowią one w dużej mierze twórczość językową, a nie wynik obserwacji pogody (por. Bystrzeń, 1933, s. 153–157). Często publikowano je w kalendarzach w celu wzbogacenia ich o dodatkowe, niekoniecznie do końca prawdziwe, ale atrakcyjnie (przynajmniej w poczuciu twórców albo/i w czasach, kiedy je tworzone) wyrażone treści.

Kolejne przysłowia, które tworzą najliczniejszą tu grupę, dotyczą przyrody. Niemal wszystkie wskazują na stopniowo wydłużający się dzień. W większości spotykamy się ze swoistymi miarami czasu – *barani skok, kurza stopa / stopka, kurzy krok, owczy skok* czy *kura pianie / zapianie*: *Do Trzech Króli od Nowego Roku przybyło dnia o baranym skoku; Na Nowy Rok o kurzy krok, na Trzy Króle drugie tyle; Na Nowy Rok przybywa dnia na kurzy krok, a na Trzy Króle na owczy skok; Na Trzech Króli / Trzy Króle (panowanie) przybywa dnia na kura pianie / zapianie; Na Trzech Króli / Trzy Króle dnia przybywa / przybywa dnia na / o godzinę / kurzą stopę (inna wersja: Na Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybywa); Na Trzy Króle dzień na kurzej stopce dłuższy; Od świętej Łucji aż do Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybędzie; (Trzej) Królowie pod szopę, dnia (przybywa) na kurzą stopę; W Trzech Króli dzień je dłuższy o kurzą stopkę*. Te powtarzające się określenia miar czasu różnie tłumaczono. W kilku źródłach, które podają przywołane przysłowia, natrafiamy na takie eksplikacje *kurzej stopy*:

<sup>40</sup> Por. inne przysłowia utrwalające to przekonanie, które zawiera NKPP, np.: *Na Boże Narodzenie masz lutego widzenie* (I 140); *Święty Szczepan [26 grudnia] zapowiada, jaka pogoda w styczniu wypada* albo *Jaka pogoda w Szczepana panuje, taka na luty nam się szykuje* (III 378); *Jak Apostoł [św. Jan – 27 grudnia] pokazuje, taki marzec następuje* (I 825); *Niewiniątek dzień [św. Młodzianków Męczenników – 28 grudnia] pokaże, jaka pogoda w kwietniu się okaże* (II 507); *Dzień sylwestrowy pokaże czas lipcowy* albo *Przez cały dzień sylwestrowy patrzaj, jaki będzie czas sierpniowy* (III 364). Nie ma w nich, jak widzimy, jednoznaczności pomiędzy poszczególnymi dniami (od Bożego Narodzenia do Trzech Króli) a odpowiadającymi im miesiącami. Podobne przekonanie wiązało się z pogodą w czasie 12 dni po wspomnieniu św. Łucji, obchodzonym 13 grudnia (por. przyp. 33 oraz Ogródowska, 2001, s. 106; 2012, s. 266–267).

*Królowie pod szope, dnia na kurzą stopę.* Domyślamy się, że niby *przybywa*. Zamek bowiem krakowski [...] ma jedną z komnat swych tak zręcznie na wschód wystawioną, że właśnie na Trzech Króli, kiedy słońko wschodzi, to promieniem swym w roku zagląda w okna po pierwszy raz, rzucając światła weń by na *kurzą stopkę*, z kąd i komnata ta, co była sypialnią niegdyś królowej naszej polskiej św. Jadwigi, zwana tak; i lud za szcześnie biorąc to oznakę, z radością głosi, że: Na kurzą stopę dnia mu już przybywać zaczyna (KaLiwi 17);

oraz, nieco późniejszą, weryfikującą wcześniejszą:

...zamkowej narożnej baszty [na Wawelu – przyp. EP] *kurzą stopą* lub *kurzą nogą* zwanej. Z nią wiąże się rodzaj wyrażenia: *przybyło dnia na kurzą stopę*, co oznacza ów mały przyrost światła, jakim się w święto Trzech Królów cieszymy. Tu znów nie pragnę zapuszczać się w wykłady jako sam już kur (kogut) spowinowacony ze zcją słońca tak mytycznem swoim znaczeniem, jako i etymologicznym nazwy wykładem, właśnie dobrze przypada tam, gdzie jego stopą przybytek dnia oznaczyć chciano. Nie myślę także dowodzić, iż kogut, zwiastun światła, był prawie we wszystkich wierzeniach jakby poprzednikiem przybytku dnia [...]. To przecież napomknienie nasuwa uwagi: iż niepodobna zapomnieć pojmowania koguta jako zapowiadacza dnia, gdy mowa o przybytku światła; tem bardziej, że na niebie jaśnieje *plejada kwoczek* [...]. Np. u Czechów [...]: na *Bozi hod, na ślepici chod*, to jest: na Boże Narodzenie, na kurzą stopę. Zdaje się tedy, iż prawie z pewnością twierdzić można: że przysłowie, o które chodzi, nie zostaje w związku z narożną wieżą zamku krakowskiego [...]. Sądźmy przeto, że starsze niezawodnie to sposoby mówienia niż baszta krakowska (Łepkowski, 1866, s. 59–60).

Obecność określeń typu *kurza stopa* w połączeniach wyrazowych w różnych językach (por. też Bystron, 1933, s. 154) odnoszących się do świąt okresu bożonarodzeniowo-noworocznego skłania do przekonania, że są one reliktem dawnych wierzeń, które przechowały się w konstrukcjach słownych. Podobnie rzecz się ma zapewne z *kura pianiem* / *zapianiem* (tym bardziej, że *kur* jest archaizmem leksykalnym). Tu jednak mamy odniesienie właśnie do odcinka czasu, a nie powierzchni.

W przywoływanym opracowaniu Józefa Łepkowskiego znajdujemy też wzmiankę o *baranim skoku*:

[...] zostaje w związku z zodyaku znakami. Mówi się bowiem: *Na Nowy Rok przybyło dnia na barani skok*, co przecież nie jest czem innym, jak tylko chęcią oznaczenia postępu światła w miarę zbliżania się ku wiosennemu marcowi, gdy słońce wchodzi w znak barana (Łepkowski, 1866, s. 60).

Ta motywacja wydaje się jednak mało prawdopodobna. Znakowi zodiaku o nazwie Baran przypisuje się bowiem czas dopiero od około 21 marca do 20 kwietnia. Mamy tu zapewne odniesienie do zachowania zwierzęcia<sup>41</sup>.

Warto zauważyć, że w jednym przysłowiu odróżnia się *kurzy krok* od *owczego skoku*: *Na Nowy Rok przybywa dnia na kurzy krok, a na Trzy Króle na owczy skok*<sup>42</sup>. Widzimy zatem, że *kurzy krok* jest mniejszą jednostką miary czasu niż *owczy skok* (licząc

<sup>41</sup> Tę uwagę zawdzięczam prof. Jadwidze Kowalikowej (UJ). Jedną z wersji tego artykułu przedstawiłam na zebraniu naukowym Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego Oddziału w Krakowie, które odbyło się 14 lutego 2023 roku, w trybie zdalnym. Referat wywołał ożywioną dyskusję. Wypowiedzi jej uczestników, m.in. prof. Kowalikowej, pozwoliły mi udoskonalić tekst w kilku miejscach.

<sup>42</sup> To przysłowie było już przedmiotem mego opisu pośród przysłów związanych z Nowym Rokiem (1 stycznia) / nowym rokiem (kolejny rok) w polszczyźnie (Poplawski, 2022). W przedstawionych tam paremiach pojawiły się jeszcze określenia *wilczy skok* i *zajęczy skok*.

wydłużanie się dnia od przesilenia zimowego). Przywołaną paremię można postrzegać jako efekt swoistej derywacji: oto w dość dobrze poświadczonym – w różnych odmianach – od I połowy XIX wieku przysłowiu *Na Nowy Rok przybywa dnia na barani skok*<sup>43</sup> zmieniono nazwę miary czasu i dodano drugą część.

Na znaczniejsze wydłużenie dnia wskazuje paremia, która obejmuje czas tylko od 1 do 6 stycznia: *Do Trzech Króli od Nowego Roku przybyło dnia o baranim skoku*. By uzyskać efekt rymu dokonano w niej inwersji świątecznych dni.

W opisywanych przysłowiaach mamy jeszcze określenie, że *przybywa dnia na / o godzinę*. Nie chodzi tu prawdopodobnie o to, że dzień wydłuża się dokładnie o godzinę, ale o to, że zmierza do tego, by być dłuższym o tę jednostkę czasu. Według aktualnych danych 6 stycznia jest dłuższy od najkrótszego dnia o ok. 15 minut. Dopiero ok. 25 stycznia dzień zaczyna być dłuższy od najkrótszego o godzinę<sup>44</sup>.

Grupę przysłów dotyczących przyrody dopełniają dwie jednostki. Paremia *Na Trzech Króli noc się kuli / tuli* wskazuje – w odróżnieniu od wcześniejszych – nie na wydłużanie się dnia, a na skracanie się nocy. Natomiast pozbawione rymu przysłowie, notowane na Podhalu, *W Trzech Króli niedźwiedź obraca się na drugi bok* również – w obrazowy sposób, właściwy człowiekowi żyjącemu blisko natury – odnosi się do kategorii czasu, ale w zakresie pory roku – wskazuje, że zima trwa na dobre i jeszcze długo będzie się utrzymywała.

Pozostaje przyjrzeć się paremiom, które nie tworzą grup, a wpisują się w odrębne zakresy tematyczne. Przysłowie *Trzej Królowie wichry ciszą i krzyżyki na drzwiach piszą* odwołuje się do kultuwanego od wieków zwyczaju. Komponent pogody jest zapewne efektem swobodnej twórczości językowej, respektującej względy prozodii. Można też dopatrywać się w nim przejawów religijności, przypisywania cudownej mocy świętu czy osobom z nim związanym.

Poświadczona w różnych postaciach, w języku literackim i w gwarach, paremia *Koło / na (widok) / około / w (dzień [św.] / święto) Trzech Króli człek / każdy (głowę) się do pieca // pod / w chacie / kozuch / w kozuch się tuli* również dotyczy pogody oraz życia ludzi zgodnego z cyklem przyrody. Mimo tak wielu odmian w zakresie formy, w każdej z nich został zachowany rym *króli – tuli*. Pokazuje to, jak istotne znaczenie mają rymy w tego typu konstrukcjach słownych.

I wreszcie dwa przysłowia, które odnoszą się do aktywności człowieka. W pierwszym, dotyczącym przedzenia, wystąpiły odwołania jeszcze do dwóch innych świątecznych dni: *Od Godów do Nowego Roku siedź, prządko, jeno do zmroku, a od Nowego Roku do Trzech Króli, do samej wieczery*. Ujawnia się w nim szczególnie traktowanie

<sup>43</sup> Por. NKPP II 655, też Popławski, 2022, s. 126–127. Notuje ją też najnowszy słownik języka polskiego w dwóch wariantach: *Na Nowy Rok przybywa dnia na barani skok* oraz *Nowy Rok przybywa dnia o barani skok* (WSJP).

<sup>44</sup> W jednym ze źródeł zostało odnotowane takie ogólne powiedzenie: *Po trzech królach dnia przybywo Nędza rac* [SGŚ VIII 141]. Taka kwalifikacja budzi jednak wątpliwości, dlatego tej jednostki nie uwzględniłem w prezentacji przysłów.

czasu świąteczno-noworocznego. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu (omawiana paremia pochodzi ze źródła wydane w II połowie XIX wieku) powstrzymywano się wówczas od większych prac w gospodarstwie i w domu. Długie o tej porze roku wieczory, zwane świętymi czy szczodrymi<sup>45</sup>, wypełniały spotkania towarzyskie i zabawy. Z tym czasem wiąże się też liczne relacje – sięgające XVIII wieku – o zakazie cięższych prac, takich jak np.: młócenie, rąbanie, pranie, szycie czy właśnie przedzenie, będące przejawem tabu (por. Wasilewski, 2010, s. 329, 330, 339, 355)<sup>46</sup>. W przywołanym przysłowiu ten zakaz dotyczy pracy jedynie po zachodzie słońca. Opisuje go Zygmunt Gloger, choć z okolic odległych od tych, w których zanotowano omawianą paremię (okolice Zawiercia), bo z Podlasia (okolice Tykocina i Bielska Podlaskiego):

Do zwyczajów ciekawszych zachowywanych dawniej powszechnie, a dziś w niektórych tylko wsiach lub rodzinach [...] należą bez wątpienia *święte wieczory*. Jest to zwyczaj i zarazem przesąd, że we wszystkie dni od Bożego Narodzenia do Nowego Roku żadnych robót po zachodzie słońca spełniać nie wolno; a silna wiara u ludu się przechowuje, iż każdy rodzaj roboty w tym czasie dokonywanej, sprowadza innego rodzaju nieszczęście [...]. Tak np. motanie nici sprowadza *zamotywanie* się do wsi wilków [...]; robota połączona z trzęsieniem czegoś sprawia, iż wszystko cokolwiek się urodzi w przychówku wieśniaczym, tak trząść się będzie. Rąbanie sprawi, iż nowo narodzone prosię lub cielę na świat przyjdzie na pół przecięte, a skręcanie czegoś, np. bicza [...], będzie przyczyną, iż pokręcone się urodzi (Gloger, 1868, s. 144).

I dodajmy:

Może z tego, iż nie wszędzie i nie wszyscy, obserwując dziś ten stary zwyczaj, powstało mniemanie, że kto zupełnie *świętych wieczorów* nie zachowuje, temu nieszczęścia podobne wcale nie grożą; lecz raz w życiu zachowany przez kogoś zwyczaj musi już koniecznie być przez tegoż obserwowanym [...]. To stało się przyczyną, że często w jednej wsi, jedne rodziny ściśle zwyczaj ten przechowują, inne zaś go zarzuciły (Gloger, 1868, s. 144);

a także:

Nie trzeba jednak sądzić, iż te *święte wieczory* pod strzechami wieśniaczymi, uchodziły na gnuśnym próżniactwie i naganną beczynności [...]. Zebrani domownicy i rodzina około ogniska, przy którym kilka pokoleń zwyczaj stary zachowywało, słuchali opowiadań starców o czasach dawnych, o tym świecie uroku i dziwów. Tradycja więc często tysiącletnia, w te długie zimowe wieczory utrwalając się w pamięci młodych pokoleń, robiła z nich nowe ogniwa długiego i starego łańcucha. Opowiadanie [...] przerywały często śpiewy nabożnych pieśni (Gloger, 1868, s. 145).

Wracając do przywołanego przysłowia należałoby stwierdzić, że jako świąteczne traktowano dni od Bożego Narodzenia do Nowego Roku. Pokrywa się to ze świętowaniem Bożego Narodzenia w Kościele katolickim, które trwa osiem dni, czyli oktawę (25 grudnia – 1 stycznia). Z kolei dni od początku stycznia do święta Trzech Króli uznawano już za powszednie, dlatego pracę kończono w porze wieczery, kiedy za oknem było już od dłuższego czasu ciemno.

<sup>45</sup> Inne nazwy okresu od Bożego Narodzenia do święta Trzech Króli (Grabka, 2012, s. 42).

<sup>46</sup> Ten wątek analizy zawdzięczam prof. Annie Tyrpie (IJP PAN), autorce m.in. monografii „Tabu w dialektach polskich” (2001).

Na koniec przysłowie dotyczące myślistwa: *Sieć ostatnią Trzej Królowie rozpinają po dąbrowie*. Objąsnił je Wincenty Pol, wskazując, że 6 stycznia kończy się czas królewskich polowań (PolRM 6).

## 5. Analiza formy przysłów

W formie opisanych przysłów kalendarzowych ujawniają się cechy typowe dla takich jednostek. Wśród – na ogół otwierających – fraz temporalnych znalazły się: *Do Trzech Króli / Królów; Gdy Trzej Królowie / Trzy Króle; Gdy w Trzech Króli; Koło / około Trzech Króli; Na (widok) Trzech Króli / Trzy Króle* (najczęstsza); *Od Trzech Króli czy W (dzień [św.] / święto) Trzech Króli*. Prawie we wszystkich paremiach pojawiają się rymy, zwykle dokładne, sprzyjające ich zapamiętywaniu. Oprócz wymienionego *króli – tuli* mamy np.: *obdarzą – gwarzą; szopę – stopę; trzyma – zima; wnetki – hetki; zachmurzy – wzburzy*. Obie cechy – frazy temporalne oraz rymy – jawią się jako najważniejsze.

Ze względu na składnię opisane przysłowia można podzielić zasadniczo na dwie – porównywalne liczebnie – grupy: mające postać zdań pojedynczych oraz mające postać zdań złożonych, częściej podrzędnie. Oprócz tego pojawiły się trzy wypowiedzenia wielokrotnie złożone (ale nie są one zbyt rozbudowane, co również sprzyjało zapadaniu ich w pamięć). W części zebranych paremii ujawniły się struktury korelacyjne (Szpila, 2003, s. 72) preferowane w przysłowia kalendarzowych: *Gdy Trzej Królowie ciepłem / pogodą obdarzą, to (sobie) gospodarze o wiosence / wiosnie gwarzą; Gdy Trzej Królowie szarugą częstują, w Zielone Świątki słotę przewidują; Gdy w Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długo zima; Na (świętego) Marcina lód, na Trzy Króle wody (w) bród; Na Trzech Króli słońce świeci, wiosna do nas pędem leci; (Trzej) Królowie pod szopę, dnia (przybywa) na kurzą stopę* oraz bardziej rozbudowane: *Gdy Królowie w szopie, a dzień się zachmurzy, siedź w chałupie, chłopie, do Gromnicy wzburzy; Gdy Trzej Królowie / Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu (przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki); Od stycznia do Trzech Królów dni patrzają: jak te dni, takie miesiące bywają*.

Na uwagę zasługują także figury stylistyczne użyte w opisywanych przysłowia. W kilku jednostkach dochodzi do personifikacji święta: *Gdy Trzej Królowie ciepłem / pogodą obdarzą, to (sobie) gospodarze o wiosence / wiosnie gwarzą; Gdy Trzej Królowie szarugą częstują, w Zielone Świątki słotę przewidują; Gdy Trzej Królowie / Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu (przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki); Na Trzech Króli / Trzy Króle (panowanie) przybywa dnia na kura pianie / zapianie czy Sieć ostatnią Trzej Królowie rozpinają po dąbrowie oraz Trzej Królowie wichry ciszą i krzyżyki na drzwiach piszą*. Dzięki temu zabiegowi to, co święte, odległe, nieosiągalne zdaje się stawać bliskie zwykłemu człowiekowi. W jednej paremii natomiast dochodzi do antropomorfizacji nocy: *Na Trzech Króli noc się kuli / tuli*.

Komentarzem wypada też opatrzyć nieco odmienne od powszechnej nazwy święta. W kilku przysłowia pojawiła się nazwa *Trzy Króle*: *Na Nowy Rok o kurzy krok, na Trzy Króle drugie tyle; Na Nowy Rok przybywa dnia na kurzy krok, a na Trzy Króle na*

owczy skok; *Na (świętego) Marcina lód, na Trzy Króle wody (w) bród; Na Trzech Króli / Trzy Króle dnia przybywa / przybywa dnia na / o godzinę / kurzą stopę; Na Trzech Króli / Trzy Króle (panowanie) przybywa dnia na kura pianie / zapianie; Na Trzy Króle dzień na kurzej stopce dłuższy.* Ta nazwa wystąpiła, z wyjątkiem trzeciego przysłowia, w poświadczeniach z gwar – dodajmy – z północnej Polski, mieszczących się w ramach dialektu mazowieckiego (Warmia), wielkopolskiego i kaszubskiego. Fakt ten specjalnie nie dziwi, gdyż *Trzy Króle* jest jedną z kilku nazw tego święta notowanych w gwarach (Grabka, 2012, s. 42). Została ona poświadczona w każdym dialekcie. Jej wystąpienie, z wyjątkiem pierwszej paremii, nie było powodowane względami prozodii. Jeden raz pojawiła się nazwa *Trzech Królów* w najstarszym spośród zebranych przysłów (II połowa XVII wieku), pochodzącym z języka literackiego: *Od stycznia do Trzech Królów dni patrzają: jak te dni, takie miesiące bywają.* Podaje ją jeszcze SWil (I 549, II 1727). Ta nazwa została odnotowana również w gwarach (Mp pn i Kasz; Grabka, 2012, s. 42). Wreszcie nazwa *Trzej Królowie* (też *Trzy Króle*) wystąpiła w kilku paremiach ze względu na personifikację święta (por. wyżej). W dwóch przysłowiach zamiast nazwy święta pojawiły się określenia opisowe dotyczące wydarzenia wspomnianego 6 stycznia: *Gdy Królowie w szopie [betlejemskiej – przyp. EP], a dzień się zachmurzy, siedź w chałupie, chłopie, do Gromnicy wzburzy* oraz *(Trzej) Królowie pod szopę, dnia (przybywa) na kurzą stopę.*

## 6. Odniesienie do kategoryalnych cech przysłów

Opisywane paremie należałoby skonfrontować z kategoryalnymi cechami tego typu jednostek. We wstępie do NKPP Krzyżanowski (I, s. VII–VIII) wskazał pięć właściwości odnoszących się do treści przysłów:

- 1) dwa znaczenia – dosłowne i przenośne, przy czym to drugie jest ważniejsze niż pierwsze (alegoryczność);
- 2) obrazowość – odwoływanie się do prostych obrazów, dobitnie wyrażających abstrakcyjne treści;
- 3) dydaktyzm;
- 4) mała zmienność, względna trwałość w danym języku;
- 5) międzynarodowa powszechność.

Przysłowia kalendarzowe jednakże sytuują się w grupie przysłów niewłaściwych, tzn. takich, które nie odznaczają się wszystkimi wymienionymi cechami (NKPP I, s. VIII). Zwykle są pozbawione dwóch pierwszych cech, „znaczą tyle, co wyrażają” (Szpila, 2003, s. 72). Potwierdza się to w opisywanej grupie paremii. Z alegorycznością czy obrazowością mamy do czynienia zaledwie w dwóch jednostkach: *Od Godów do Nowego Roku siedź, prządko, jeno do zmroku, a od Nowego Roku do Trzech Króli, do samej wieczery* oraz *W Trzech Króli niedźwiedź obraca się na drugi bok.* Pierwsza wskazuje na wyższą rangę czasu świątecznego od Bożego Narodzenia do Nowego Roku niż tego od początku kolejnego roku do święta Trzech Króli (por. opis wyżej), druga – na pełnię zimy.



W pierwszym z przywołanych oraz w przysłowiu *Gdy Trzej Królowie / Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiają ranków, gospodarzu (przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki)* można dopatrywać się charakteru dydaktycznego.

Dłuższego komentarza wymaga cecha odnosząca się do małej zmienności<sup>47</sup> i względnej trwałości paremii w języku. Przedstawione przysłowia mają już raczej charakter historyczny. Prawdopodobnie jednak nigdy większość z nich nie upowszechniła się w języku<sup>48</sup>. Pewnym wyjątkiem jest paremia *Koło / na (widok) / około / w (dzień [św.] / święto) Trzech Króli człek / każdy (głowę) się do pieca // pod / w chacie / kozuch / w kozuch się tuli*, dla której znalazło się aż 11 źródłowych poświadczeń z XIX i XX wieku, zarówno w języku literackim, jak i dialektach (oprócz Kasz). Żywotność tej jednostki – o czym też świadczą liczne formalne przekształcenia – miała niewątpliwie silne oparcie w ludzkim doświadczeniu. Trzy inne przysłowia również – choć w wyraźnie mniejszym stopniu – wyróżniają się liczbą źródłowych notacji, przede wszystkim dialektalnych: (*Trzej*) *Królowie pod szopę, dnia (przybywa) na kurzą stopę* (6 poświadczeń; XIX, XX wiek; dialekty – Śl, Mp, Maz, bl.); *Na Trzech Króli / Trzy Króle dnia przybywa / przybywa dnia na / o godzinę / kurzą stopę* (6 poświadczeń [łącznie z inną wersją przysłowia]; XIX, XX wiek; dialekty – Śl, Mp, Wp); *Gdy Trzej Królowie / Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiają ranków, gospodarzu (przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki)* (5 poświadczeń; XIX, XX wiek; język literacki [XX wiek], dialekty – Śl, bl.). Na ich popularność miała być może wpływ pozytywna treść, którą niosą: wydłużający się – acz nieznacznie – dzień (czego pożądanego o tej porze roku) oraz sprzyjająca aura (prognozująca rychłe nadejście wiosny i zarazem dyscyplinująca gospodarzy przed kolejnym sezonem prac).

W zdecydowanej większości zebrane przysłowia pozostały nieaktywne lub były mało aktywne w komunikacji. Część z nich mogła powstać na potrzeby kalendarzy (tych, z których zostały przywołane lub jakichś innych), a nie jako samorodna twórczość językowa (por. Bystroń, 1933, s. 157, też uwagi w rozdziale „Analiza treści przysłów”). Część mogła zawierać prognozy czy wskazania, które się nie sprawdzały, dlatego, że były nietrafne. Z kolei brak potwierdzeń w rzeczywistości mógł wynikać z dwóch zasadniczych powodów: genetycznego – formułowania paremii na doraźne potrzeby (głównie

<sup>47</sup> Dużą wariantywność przedstawionych jednostek na poziomie formy tłumaczy do pewnego stopnia specyfika części materiału, który został pozyskany z polszczyzny dialektalnej. Gwara to nieskodyfikowana, prymarnie ustna odmiana języka. W związku z tym jest bardziej podatna na modyfikacje i zniekształcenia.

<sup>48</sup> W ostatnim świąteczno-noworocznym czasie (grudzień 2022 roku – styczeń 2023 roku) zrobiłem niewielką sondę wśród znajomych. W swobodnych rozmowach bezpośrednich lub wirtualnych zapytałem kilka osób wrażliwych na język, reprezentujących różne pokolenia i regiony o przysłowia lub innego typu powtarzalne połączenia wyrazowe związane ze świętem Trzech Króli. Żaden z moich rozmówców, nawet po dłuższej chwili, nie był w stanie podać choć jednej takiej jednostki. Można dodać, że nazwa tego święta żyje w memach, o czym przekonują zasoby Internetu. Jednakże towarzyszące takim przekazom frazy nie nawiązują do przedstawionych przysłów ani nie tworzą nowych. Są po prostu doraźnymi żartobliwymi frazami, np.: *Budzę się po sylwku, a tu Trzech Króli* czy jeden z napisów w zestawieniu z banknotami z wizerunkami królów polskich: *Ty też oczekujesz na Trzech Króli?*

uatrakcyjniania treściowego kalendarzy) – przez odtwarzanie schematów strukturalno-semantycznych – bez dokładniejszej konfrontacji z doświadczeniem życiowym albo po prostu obiektywnego – zmieniających się okoliczności i realiów (jak w przysłowiu *Od Godów do Nowego Roku siedź, prządko, jeno do zmroku, a od Nowego Roku do Trzech Króli, do samej wieczery czy Sieć ostatnią Trzej Królowie rozpinają po dąbrowie*). W związku z tym brakowało zapewne silnych podstaw w rzeczywistości, by omawiane przysłowia upowszechniły się i zachowały w języku. Inna sprawa, że niektóre paremie mogły pozostać jednostkami o ograniczonym zasięgu, zawężonym do społeczności na danym terenie.

Jeśli chodzi o charakter międzynarodowy przedstawionych przysłów, to ten ich aspekt nie był badany w ramach niniejszego opisu.

Wobec znikomości cech kategoryalnych odnoszących się do treści nasuwa się pytanie, co stanowi o paremicznym statusie omawianych jednostek. W świetle przeprowadzonej analizy należałoby uznać, że głównie z powodów formalnych (schematy strukturalno-semantyczne) i tematycznych (prognostyki pogodowe) zostały one zaliczone do zasobu przysłowiowego polszczyzny.

## 7. Podsumowanie

Widzimy zatem, że święto Trzech Króli było dość popularne w polskich przysłowiuach, notowanych w języku literackim i dialektach. Podobnie jednak jak w innych przysłowiuach kalendarzowych nie odnajdujemy w nich odniesień do teologicznego wymiaru święta. Dzieje się tak dlatego, że te aspekty nie są powszechnie znane. Znajdujemy natomiast liczne odwołania do sfer dostępnych zwykłemu człowiekowi. Ta ilość może zaskakiwać. Początek stycznia należy bowiem do spokojniejszego czasu. Kończy się powoli bożonarodzeniowo-noworoczne świętowanie, a nadchodzi karnawał. Poza tym trwa zima i nie prowadzi się większych prac gospodarskich. Brakuje więc okoliczności inspirujących do powstawania przysłów kalendarzowych. Dlatego treści najczęściej wyrażane w opisanych jednostkach dotyczą pogodowych prognoz i stopniowo wydłużającego się dnia. Ekspozowanie tego drugiego wątku ujawnia zapewne tęsknotę za większą ilością naturalnego światła. Budzić zdziwienie może natomiast brak odwołań – z wyjątkiem oznaczania drzwi poświęconą kredą – do rozlicznych, przez wieki kulturowanych zwyczajów i obrzędów związanych z tym świętem<sup>49</sup>.

Mimo zauważalnego braku niektórych tematów, data święta stanowi znaczący punkt odniesienia w przeżywaniu zimowego czasu, na początku roku kalendarzowego. Ujawnia się w tym religijność stanowiąca ważny element polskiej tożsamości oraz dość powszechna jeszcze chyba w II połowie XX wieku znajomość kalendarza liturgicznego.

Dziś święto Trzech Króli uobecnia się w kulturze (nie tylko polskiej) przede wszystkim jako uliczne widowisko. Przetrwał też, przez ponad pięć stuleci, zwyczaj pisania na drzwiach domów czy mieszkań: K+M+B. Na ten napis możemy nierzadko trafić.

<sup>49</sup> Do innych zwyczajów odnoszą się frazeologizmy, por. przyp. 2.

Wydaje się, że w takiej sytuacji warto przypominać bogate niematerialne dziedzictwo (w tym przypadku językowe), by mieć pełniejszy obraz życia w kulturze i sztuce, również ludowej, tego jednego z najstarszych świąt chrześcijańskich. A zupełnie nowe czy prastare zwyczaje z nim związane widzieć na tle wielowiekowej tradycji.

### Rozwiązanie skrótów geograficznych

#### Powiaty

byd – bydgoski  
gnieź – gnieźnieński  
koziel – kędzierzyńsko-kozielski  
poz – poznański  
rac – raciborski  
tarn – tarnowski  
tor – toruński  
wielic – wielicki

#### Inne

Bił – Biłgorajskie  
bl. – brak lokalizacji  
Ciesz – Cieszyńskie  
Jas – Jasielskie (Jasło)  
Kar – Kartuskie  
Kasz – Kaszuby; dialekt kaszubski  
Krak – Krakowskie  
Maz – Mazowsze; dialekt mazowiecki  
Mp – Małopolska; dialekt małopolski  
Mr – Mazury  
N-tar – Nowotarskie  
Śl – Śląsk; dialekt śląski  
Wp – Wielkopolska; dialekt wielkopolski  
Wr – Warmia  
Zaw – Zawierciańskie (Zawiercie)

### Źródła materiału językowego<sup>50</sup>

Adalb – Adalberg, S. (1889–1894). *Księga przysłów, przypowieści i wyrażen przysłowiowych polskich*. Warszawa: Drukarnia Emila Skiwskiego.  
Barcz – Barczewski, W. ks. (1923). *Kiermasz na Warmji*. Olsztyn: Czcionkami drukarni Gazety Olsztyńskiej.

<sup>50</sup> Skróty źródeł przejąłem z SGP. W przypadku publikacji, które nie są źródłami tego słownika, skróty tworzyłem podobnie (tak też postępowalem w innych opracowaniach paremiologicznych).

- BibWarsz 1861 III – Tworzymir [Chociszewski] (1861). Przysłowia ludu wielkopolskiego, zawierające spostrzeżenia na różne dni, miesiące i pory roku. *Biblioteka Warszawska. Pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi*, 3, 619–642.
- Bystr – Bystrzeń, J.S. (1933). *Przysłowia polskie*. Kraków: PAU.
- Cinc – Cinciała, A. (1885). *Przysłowia, przypowieści i ciekawsze zwroty językowe ludu polskiego na Śląsku w Księstwie Cieszyńskim*. Cieszyn: Nakładem autora.
- Fed – Federowski, M. (1888, 1889). *Lud okolic Żarek, Siewierza i Pilicy, jego zwyczaje, sposób życia, obrzędy, podania, gusła, zabobony, pieśni, zabawy, przysłowia, zagadki i właściwości mowy* (t. I–II). Warszawa: Skład główny w księgarni M. Arcta.
- KalCiesz – *Kalendarz cieszyński na rok 1860 dla katolików i ewangelików*. (1859). Cieszyn: Nakładem Karola Prochaski.
- KalIKC – *Kalendarz Ilustrowanego Kuryera Codziennego na rok 1939*. (1939). Kraków: Wydawnictwo Ilustrowanego Kuryera Codziennego.
- KalJaw – *Jana Jaworskiego kalendarz astronomiczno-gospodarski na rok zwyczajny 1857* (1857). Warszawa: Nakładem i drukiem wydawcy.
- KalLiw – *Liwoczanin. Kalendarz rolniczo-gospodarski jako lico części jednej podgórza naszego od góry Liwocza nam odsłaniający. Na rok pański 1851*. (1851). Lwów: C. K. Towarzystwo Gospodarskie Galicyjskie, Zakład Narodowy Ossolińskich.
- KalPol – *Kalendarz polski na rok przestępny 1908*. (1908). Katowice: Nakładem Wojciecha Korfantego.
- KalWildta – *Juliusza Wildta kalendarz powszechny na rok 1854*. (1854). Kraków: Nakładem Juliusza Wildta.
- Kartoteka SGP – *kartoteka Słownika gwar polskich*. <https://rcin.org.pl/publication/37156> (dostęp 16.08.2023).
- Krak IV – Kolberg, O. (1875). *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce* (seria VIII: *Krakowskie*, cz. IV). Kraków: W drukarni dr. Ludwika Gumpłowicza.
- Lom – Lompa, J. (1858). *Przysłowia i mowy potoczne ludu polskiego w Szlązku*. Bochnia: Nakładem i drukiem Wawrzyńca Pizsa.
- Maz I – Kolberg, O. (1885). *Mazowsze. Obraz etnograficzny* (t. I: *Mazowsze polne*, cz. 1). Kraków: Druk Wł. L. Anczyca i spółki.
- MPTL XV 1 – Wallis, S. (1960). *Przysłowia i pogodki ludowe na Górnym Śląsku*. Wrocław: PTL.
- MPTL XVII – Łęga, W. (1961). *Ziemia chełmińska*. Wrocław: PTL.
- MPTL XVIII 1 – Pękalski, M. (1961). O sitarstwie i sitarzach biłgorajskich. W: O. Gajkowa (red.), *Prace i Materiały Etnograficzne* (t. XVIII, cz. 1, s. 215–302). Wrocław: PTL.
- NKPP – Krzyżanowski, J. (red.). (1969–1978). *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* t. I–III, t. IV: *Wstęp, bibliografia, słownik wyrazów staropolskich, gwarowych i obcych, indeks hasel pomocniczych*. Warszawa: PIW.
- PKJ XVI – Tomaszewski, A. (1930). *Gwara Łopienna i okolicy w północnej Wielkopolsce*. Kraków: PAU.
- PolRM – Pol, W. (1870). *Rok myśliwca*. Poznań–Drezno: Nakład księgarni J. K. Żupańskiego, drukarnia J. I. Kraszewskiego.
- S – Sychta, B. (1967–1976). *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* (t. I–VII). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- SGP – *Słownik gwar polskich*. (1977–). Źródła i t. I, Karaś, M., Reichan, J. (red.), t. II–V, Reichan, J., Urbańczyk, S. (red.), t. VI, Okoniowa, J., Reichan, J. (red.), t. VII–IX, z. 1, Okoniowa, J., Reichan, J., Grabka, B. (red.), t. IX, z. 2, Grabka, B., Kucharzyk, R., Okoniowa, J., Reichan, J. (red.), od t. IX, z. 3, Grabka, B., Kucharzyk, R. (red.), *Źródła* i t. I, z. 1. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, t. I, z. 2 – t. II. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, t. III. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, od t. IV. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- SGŚ – Wyderka, B. (red.). (2000–). *Słownik gwar śląskich* (t. I–XVII). Opole: Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu.
- StarPrzysł – *Starodawne przysłowia dla ochronek*. (1862). Poznań: Księgarnia Jana Konstantego Żupańskiego.
- SW – Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiedzki, W. (red.). (1900–1929). *Słownik języka polskiego [Słownik warszawski]* (t. I–VIII). Warszawa: Nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego.

- Święt – Świętek, J. (1893). *Lud nadrabski (od Gdowa po Bochnię). Obraz etnograficzny*. Kraków: Akademia Umiejętności.
- ŚwiętBrzoz – Świętek, J. (1998). *Brzozowa i okolica Zakliczyna nad Dunajcem. Obraz etnograficzny – zbiór z lat 1897–1906* (cz. II). Wrocław: PTL.
- Zb VI – Wierzbicki, D. (1882). Meteorologia ludowa, czyli zdania i przysłowia ludu naszego służące do przepowiadania stanu pogody. *Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej*, 6, 159–200.

## Bibliografia

- Bystróż, J.S. (1933). *Przysłowia polskie*. Kraków: PAU.
- Chlebda, W. (2001). Frazematyka. W: J. Bartmiński (red.). *Współczesny język polski* (s. 335–342). Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- DzU, 2005, nr 17, poz. 141 – Ustawa Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.
- Gloger, Z. (1868). Zwyczaje ludu z okolic Tykocina i Bielska zebrał i opisał Zygmunt Gloger. *Biblioteka Warszawska. Pismo poświęcone naukom, sztuce i przemysłowi*, 1, 142–147.
- Grabka, B. (2012). *Obrzędowość roku kościelnego w gwarach polskich. Od adwentu do zapustów*. Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Łepkowski, J. (1866). *Przegląd krakowskich tradycji, legend, nabożeństw, zwyczajów, przysłów i właściwości*. Kraków: W drukarni „Czasu” W. Kirchmayera.
- MSGP – Wronicz, J. (red.). (2009). *Mały słownik gwar polskich*. Kraków: Wydawnictwo Lexis [wyd. II].
- O’Collins, G. SJ, Farrugia, E.G. SJ (1993). *Zwięzły słownik teologiczny*. Przeł. ks. J. Ożóg SJ. Kraków: Wydawnictwo WAM, Księża Jezui.
- Ogrodowska, B. (2001). *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*. Warszawa: VERBINUM – Wydawnictwo Księży Werbistów.
- Ogrodowska, B. (2012). *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne*. Warszawa: Sport i Turystyka – MUZA SA.
- Popławski, E. (2014). *Frazemy z biblijnymi nazwami osobowymi w gwarach polskich*. Kraków: Wydawnictwo Libron – Filip Lohner.
- Popławski, E. (2016). Święty Mikołaj w polskiej gwarowej przestrzeni paremiologicznej. Glosa do kulturowego wizerunku biskupa Miry. W: M. Rak, K. Sikora (red.), *Słowiańska frazeologia gwarowa* (s. 183–194). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Popławski, E. (2019). Święty Jerzy we frazeologizmach i przysłowiaach polskich. W: B. Grabka, R. Kucharzyk, A. Tyrpa (red.), *Studia dialektologiczne V* (s. 17–25). Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Popławski, E. (2020). Zesłanie Ducha Świętego w przysłowiaach polskich. W: M. Puda-Błokesz, M. Ryszka-Kurczab (red.), *Dialog z Tradycją. Dziedzictwo antyczne i biblijne dziś* (t. VIII, s. 95–104). Kraków: Collegium Columbinum.
- Popławski, E. (2022). Przysłowia związane z Nowym Rokiem / nowym rokiem w polszczyźnie. W: A. Gondek, A. Jurasz, P. Staniewski, J. Szczęk (red.), *Aktuelle Trends in der phraseologischen und parömiologischen Forschung weltweit* (t. 1, s. 123–141). Hamburg: Verlag Dr. Kovač.
- Przybylska, R., Przychyna, W. (2018). *Pisownia słownictwa religijnego*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- SDor – Doroszewski, W. (red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* (t. I–XI). Warszawa: PWN.
- SWil – *Słownik języka polskiego [Słownik wileński]*. (1861) (t. I–II). Wilno: wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda.
- Szpila, G. (2003). *Krótko o przysłowiu*. Kraków: Collegium Columbinum.
- Wasilewski, J.S. (2010). *Tabu*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wasiuta, S. (2021). *Przysłowie jako tekst minimalny*. Lublin: Wydawnictwo POLIHYMNIA Sp. z o.o.
- WSJP – Żmigrodzki, P. (red.). (2007–). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. <https://wsjp.pl/> (dostęp: 16.08.2023).

### Alfabetyczne zestawienie omówionych przysłów

(ze wskazaniem odmiany języka)

*Do Trzech Króli od Nowego Roku przybyło dnia o baranim skoku* [język literacki]

*Gdy Królowie w szopie, a dzień się zachmurzy, siedź w chalupie, chłopie, do Gromnicy wzburzy* [język literacki]

*Gdy Trzej Królowie ciepłem / pogodą obdarzą, to (sobie) gospodarze o wiosence / wiosnie gwarzą* [język literacki; dialekty – Śl]

*Gdy Trzej Królowie szarugą częstują, w Zielone Świątki słotę przewidują* [język literacki]

*Gdy Trzej Królowie / Trzy Króle pogodą obdarzą, nie zasypiaj ranków, gospodarzu (przyjdzie wiosna wnetki, pamiętaj na hetki)* [język literacki; dialekty – Śl, bl.]

*Gdy w Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długo zima* [język literacki; dialekty – Śl]

*Kolo / na (widok) / okolo / w (dzień [św.] / święto) Trzech Króli człek / każdy (głowę) się do pieca // pod / w chacie / kozuch / w kozuch się tuli* [język literacki; dialekty – Śl, Mp, Maz, Wp, bl.]

*Na Nowy Rok o kurzy krok, na Trzy Króle drugie tyle* [dialekty – Wp]

*Na Nowy Rok przybywa dnia na kurzy krok, a na Trzy Króle na owczy skok* [dialekty – Kasz]

*Na (świętego) Marcina lód, na Trzy Króle wody (w) bród* [język literacki]

*Na Trzech Króli noc się kuli / tuli* [język literacki; dialekty – Mp]

*Na Trzech Króli słońce świeci, wiosna do nas pędem leci* [język literacki]

*Na Trzech Króli / Trzy Króle dnia przybywa / przybywa dnia na / o godzinę / kurzą stopę* [dialekty – Śl, Mp, Wp]  
inna wersja: *Na Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybywa* [dialekty – Śl]

*Na Trzech Króli / Trzy Króle (panowanie) przybywa dnia na kura pianie / zapianie* [język literacki; dialekty – Wp, bl.]

*Na Trzy Króle dzień na kurzej stopce dłuższy* [dialekty – Maz]

Por. *W Trzech Króli dzień je dłuższy o kurzą stopką*

*Od Godów do Nowego Roku siedź, prządko, jeno do zmroku, a od Nowego Roku do Trzech Króli, do samej wieczery* [dialekty – Mp]

*Od stycznia do Trzech Królów dni patrząq: jak te dni, takie miesiące bywają* [język literacki]

*Od świętej Lucji aż do Trzech Króli dnia na kurzą stopę przybędzie* [dialekty – Śl]

*Od Trzech Króli będą mrozy do Getruli / Giertruli* [dialekty – Wp, bl.]

*Sieć ostatnią Trzej Królowie rozpinają po dąbrowie* [język literacki]

*(Trzej) Królowie pod szopę, dnia (przybywa) na kurzą stopę* [dialekty – Śl, Mp, Maz, bl.]

*Trzej Królowie wchry ciszą i krzyżki na drzwiach piszą* [dialekty – bl.]

*W Trzech Króli dzień je dłuższy o kurzą stopką* [dialekty – Śl]

Por. *Na Trzy Króle dzień na kurzej stopce dłuższy*

*W Trzech Króli niedźwiedź obraca się na drugi bok* [dialekty – Mp]

### STRESZCZENIE

**Słowa kluczowe:** święto Trzech Króli, przysłowie kalendarzowe, język polski, gwary polskie

W artykule zaprezentowano i opisano 24 przysłowia kalendarzowe (wraz z wariantami) w polszczyźnie, odnoszące się do święta Trzech Króli. Wiele z nich wiąże się z kategorią czasu. Przede wszystkim wskazują na stopniowo wydłużający się dzień. Sporą grupę paremii tworzą jednostki dotyczące pogody. Zawierają one zwykle krótko- i długoterminowe prognozy w odniesieniu do aury, jaka panuje 6 stycznia. Przedstawione przysłowia świadczą o tym, że w polszczyźnie (literackiej i dialektalnej) święto Objawienia Pańskiego pozostawiło dość liczne ślady. Niniejszy opis potwierdza wyraźną obecność na różnych polach kultury i sztuki tego jednego z najstarszych świąt chrześcijańskich.

**SUMMARY*****Koło Trzech Króli każdy się w kozuch tuli. Proverbs related to the feast of Epiphany in the Polish language***

**Keywords:** feast of the Epiphany, proverb calendar, Polish language, Polish dialects

In this article, the author presents and analyses 24 proverbs related to the calendar (with variants) in the Polish language, which refer to the feast of the Epiphany. Many of them are related to the category of time. The proverbs primarily point to the gradually lengthening day. A sizeable group of proverbs is made up of weather-related units. They usually include short-term and long-term weather forecasts in relation to the weather on January 6. The proverbs presented indicate that in the Polish language (standard and dialectal), the feast of Epiphany has created quite a number of associations. This description confirms a clear presence of one of the oldest Christian holidays in various fields of culture and art.